

POGODA

Przewidywane jest zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami, głównie na północy opady przelotne. Chłodno. W nocy lokalne przymrozki, w dzień temperatura maksymalna od 7 st. na północnym wschodzie do 12 st. na południu. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków zachod-

Jak zapobiec nieusprawiedliwionym absencjom?

Jakie są najbardziej skuteczne metody zapobiegania nieusprawiedliwionej absencji? Te pytania nasuwają się podczas lektury opracowania wyników wstępnych badań, jakie prowadzi Centralny Instytut Ochrony Pracy nad zagadnieniami dyscypliny pracy w zakładzie przemysłowym.

„Polski dzień“

Dokończenie ze str. 1

Na sesji popołudniowej uczestnikom sympozjum odczytana została wiadomość Polskiej Agencji Prasowej o lądowaniu radzieckiej stacji autumatycznej „Wenus-4” na powierzchni tej planety. Sprawa zdawała naukowcy PAP poprosiła o ocenę tego wydarzenia kilku uczestników międzynarodowego spotkania uczonych. A oto ich wypowiedzi:

Prof. Wiktor F. Weisskopf (USA), światowej sławy fizyk: Jestem bardzo zadowolony, iż radzieccy uczeni mogli wykonać tak złożony eksperyment techniczny. Badanie Wenus jest przykładem tego, co może osiągnąć nauka, połączone siły uczonych całego świata.

Wiceprezes Akademii Nauk ZSRR — prof. Aleksander Winogradow: Wenus kryje jeszcze wiele zagadek: atmosfera, wysoka temperatura jej powierzchni. Można mieć nadzieję, że wiele tych tajemnic stanie się wyjaśnionych dzięki osiągnięciu planety przez naszą stację.

Prof. Michał Łunc (Polska), członek Międzynarodowej Akademii Astronautycznej: Jest to moim zdaniem największe z dotychczasowych osiągnięć kosmicznych, po wystrzeleniu pierwszego satelity i pierwszego lotu człowieka. (PAP)

Junta boi się dziennikarzy

Procesy prasowe w Grecji

We wtorek przed sądem cywilnym w Atenach rozpoczął się proces znanej wydawczyni wielu pism greckich pani Helen Wlachos. Jak wiadomo, Helen Wlachos osadzona została 4 października br. w areszcie domowym pod zarzutem obrazy władzy i nieposłuszeństwa wobec reżimu wojskowego. Obecna rozprawa nie dotyczy jednak tych zarzutów.

W Atenach przypuszcza się, że 25 października pani Wlachos stanie przed trybunałem wojskowym oskarżona o „prześięstwo”, za które umieszczono ją w areszcie domowym.

Doniesienia z Aten mówią też o rozpoczęciu wstępnego śledztwa przeciwko Christosowi Lambrakisowi właścicielowi dzienników „To Wima” i „Ta Nea” znajdującemu się obecnie w więzieniu w szkole żandarmerii w Marusi w pobliżu Aten. Lambrakis wystąpił o brytyjskiego tygodnika „The Observer” oświadczenie, w którym gwałtownie zaatakował obecny rząd grecki. (PAP)

Konferencja techniczna

w Poznaniu

Polski tabor kolejowy na eksport do ZSRR

Przemysł taboru kolejowego był od 1949 r. pierwszym eksporterem naszych wyrobów przemysłu maszynowego do Związku Radzieckiego. Dostawy rozpoczęły od wagonów towarowych, rozszerzyły się następnie o parowozy, wagony osobowe i samowyładowcze oraz cysterny. W latach 1949—66 wyeksportowaliśmy do ZSRR tabor kolejowy za sumę 3.390 mln. zł dewizowych.

Problemy eksportu i współpracy z ZSRR były przedmiotem konferencji technicznej, która odbyła się 18 bm. w Poznaniu z udziałem naukowców z wyższych uczelni technicznych, specjalistów z biur konstrukcyjnych i zakładów przemysłowych taboru kolejowego. (PAP)

Badaniami objęto dotychczas 4 warszawskie zakłady przemysłu metalowego. Dlatego też uzyskany materiał nie pozwala jeszcze na szerokie uogólnienie, sygnalizuje jedynie kilka zjawisk.

Z danych, przytoczonych w opracowaniu wynika, że najbardziej niezdyscyplinowani są młodzi robotnicy w wieku do 24 lat, stanowią oni 42,5 proc. spośród grupy zwolnionych w okresie roku z zakładu za opuszczenie pracy bez usprawiedliwienia. Opinie dołączone do wniosków o rozwiązanie umowy potwierdzają, że zwolnieni to w większości osoby niewdrożone jeszcze nie tylko do dyscypliny pracy, ale i do samego procesu pracy. Tu zatem — w umiarkowanym wprowadzaniu młodzieży do zakładu — kryje się jeden z istotnych sposobów poprawy dyscypliny pracy.

Kary, jakie stosuje zakład wobec naruszających dyscyplinę, ograniczają się zazwyczaj do różnego rodzaju upomnień i nagan oraz sankcji materialnych. Kierownicy, decydujący się na wypowiedzenie tylko wtedy, gdy pozwala na to sytuacja na rynku pracy i produkcyjna w przedsiębiorstwie.

Nabardziej dotkliwie obecnie kary — potrącenie dodatku rodzinnego, premii czy wypłaty z funduszu zakładowego — godzą przede wszystkim w pracowników starszych, młodszy bowiem na ogół nie mają ani dzieci, ani udziału w funduszu. Największym jednak paradoksem jest to, że sankcje zawdają wobec recydywistów, gdyż dodatek rodzinny traci się po jednym dniu nieusprawiedliwionej nieobecności w miesiącu, a „trzy-nastkę” — po trzech dniach w roku, pozostałe zaś dni pracownik może — w swoim mniemaniu — bezkarnie opuszczać.

Kierownicy wydziałów produkcyjnych, z którymi socjo-

W Szwajcarii

Kara śmierci za zdradę stanu

Nadzwyczajny trybunał wojenny w Damaszku skazał we wtorek zaocznie na karę śmierci b. wicekonsula Syrii w Berlinie Hamze i b. księgowego w tym konsulacie Al-Samma na za zdradę stanu. Obaj skazani pełnią stanowiska w konsulacie syryjskim w NRD zostali ujęci na gorącym uczynku we wrześniu 1966 r. w czasie nielegalnego przetrzymania do Berlina Zachodniego obywateli NRD. (PAP)

Zamarło życie w portach

Wichury i sztormy

Na Morzu Północnym i na Bałtyku panuje silny sztorm. Siła wiatru dochodzi do 9 st. w skali Beauforta. Przebywające w tym rejonie na łowiskach polskie jednostki rybackie schroniły się do portów.

Wichura sparaliżowała żeglugę na torze wodnym ze Swinoujścia do Szczecina. W nocy z wtorku na środę — jak poinformowano w zarządzie Portu Szczecin — port nie pracował. Trzeba było zakotwiczyć dźwigi portowe, uzmocnić luki na statkach, wzmocnić cumy. W porcie siła wiatru w porywach dochodziła do 11 st. w skali Beauforta. W środę rano wznowiono prace. Wiatr nieco osłabł.

W Swinoujściu schroniło się kilka kutrów łowiczych na zatoce pomorskiej. Żaden statek nie wyszedł w morze, żaden nie wszedł do portu.

W samym Szczecinie wichura połamała wiele drzew, uszkodziła dachy domów. Pożrywała anteny. Straż pożarna i pogotowie energetyczne miały ostry dyżur nocy.

We wtorek po południu i w nocy z 17 na 18 bm. nad wybrzeżem gdańskim przeszedł huragan o sile 12 st. w skali Beauforta. Dla wszystkich jednostek znajdujących się na morzu ogłoszono alarm prze-

logowie przeprowadzili rozmowy w tej sprawie, zgodnie na ogół twierdzą: skoro sytuacja na rynku pracy w wielu zawodach jest taka, że robotnik nie obawia się utraty zatrudnienia, na nic się nie zdadza posunięcia administracyjne. Postulują oni natomiast stworzenie konsekwentnego systemu nagradzania dobrej pracy i właściwego do niej stosunku.

To powszechne odczucie wyraża także program realizacji uchwały VI Kongresu Związków Zawodowych ustalony na ostatnim plenum CRZZ. (PAP)

Studenckie seminarium z okazji 18 rocznicy NRD

W Poznaniu rozpoczęło się we wtorek I Ogólnopolskie Seminarium Studenckie nt. „Niemiecka Republika Demokratyczna — pierwsze w dziejach Niemiec państwo robotników i chłopów”. Imprezę zorganizowały: Rada Okręgowa ZSP i Rada Uczelniana ZSP UAM oraz Zarząd Wojewódzki TRZZ.

Na otwarcie seminarium przybyli: ambasador NRD w Polsce — Karl Mewis, wiceprzewodniczący RN ZSP — M. Stańczak, przewodniczący RO ZSP w Poznaniu — Z. Jaskiewicz i prezes ZW TRZZ w Poznaniu — J. Kujawa, który dokonał uroczystego otwarcia seminarium. Jako pierwszy głos zabrał K. Mewis, który mówił na temat: „Program rozwoju NRD — wkładem w system światowego bezpieczeństwa”. Referat zasadniczy pt. „Rola NRD w kształtowaniu się nowego społeczeństwa niemieckiego — problemy społeczne i polityczne” wygłosił dr J. Prędko. Po referacie odbyła się dyskusja.

W godzinach popołudniowych ambasador K. Mewis dokonał otwarcia wystawy wydawnictw NRD i o NRD eksponowanej w hallu Colegium Minus UAM przy ul. Stalingradzkiej 1. Dalsza część seminarium to referat dr. Z. Nowaka z Instytutu Zachodniego pt. „Ekonomiczne i polityczne skutki zmiany granic w Europie po II wojnie światowej” oraz dyskusja. W seminarium udział bierze około 50 osób członków studenckich kół naukowych i historyków i germanistów z całej Polski.

We wtorek wieczorem odbyło się ponadto spotkanie poznańskich studentów z ambasadorami K. Mewisem w klubie „Od nowa”. Z okazji seminarium otwarto także wczoraj w sali konferencyjnej MPIK wystawę fotografii o NRD.

Dzisiaj, o godz. 14, w Technikum Handlowym przy ul. Śniadeckich otwarta zostanie wystawa najlepszych szkolnych gazetki ściennej poświęconych NRD. Konkurs ten organizowany jest corocznie przez ZW TRZZ w Poznaniu. Ponadto studenckie studia radiowe w do-

ciwstworzonym. Kutry przerwały połowy i schroniły się w bazach. Tylko trzy polskie jednostki nie zdały dotrzeć do macierzystych portów i zarzuciły kotwice pod brzegami Bornholmu. Przerwano pracę w portach i na pochylniach stoczniowych.

W porcie gdyńskim zerwały się cumy przy statkach „Szymanowski” i „Pekin”, a w gdańskim stoczni remontowej przy m/s „Marceli Nowotko”. W porcie na Helu fale i wichura uszkodziły kilka kutrów rybackich. W Sobieszewie, na martwej Wiśle, gdzie rozbierało most pontonowy, wiatr rozprószył pontony, a sześć z nich zatopił.

Poważne straty huragan wyrządził także na lądzie. W wielu miejscowościach przerwane zostały linie telefoniczne i elektryczne, drogi zatarasowały powalone drzewa. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białewicz.

Góra i krater imienia wielkiej Polki

Imię Marii Skłodowskiej-Curie noszą w naszym kraju, a także za granicą instytucje naukowe, szkoły. Imię wielkiej Polki znaleźć można również wśród nazw punktów geograficznych ziem i... księżycy.

Na Spitsbergenie, w środkowej części pasma Jarlsberg, znajduje się Góra Skłodowskiej-Curie o wysokości 882 metrów n.p.m. Odkryta została i nazwana tym imieniem w roku 1934 przez polską wyprawę na Spitsbergen.

Imię Marii Skłodowskiej-Curie nosi również jeden z kraterów na niewidocznej z ziemi części księżycy. Nazwę tę nadała kraterowi w r. 1960 Akademia Nauk ZSRR. (Interpress)

Najemnicy opuszczają Kongo?

Według doniesień agencji zachodnich, ostawiony pułkownik Jean Schramme, dowódca białych najemników zgromadzonych w rejonie Bukawy (Kongo — Kinszas) przyjął propozycję Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w sprawie ewakuacji swych podwładnych. Oczekuje się, że biali najemnicy zostaną przetransportowani wkrótce na Maltę.

Jeśli chodzi o zbuntowanych żandarmów katangijskich, to mają być oni ewakuowani do Zambii. (PAP)

W 1968 r. — 9 mln. abonentów radia i TV

Min. Moskwa na uroczystościach „Dnia łącznościowca“

Ponad 140 tysięczna rzesza pracowników polskiej poczty i telekomunikacji obchodziła w środę swoje doroczne, tradycyjne święto — „Dzień łącznościowca”. Centralne uroczystości z tej okazji odbyły się w Katowicach, gdzie uruchomiona została jedna z największych inwestycji łączności ostatnich lat — międzymiastowa telefoniczna centrala bezsznurowa.

Na uroczystości przemówienie wygłosił minister łączności Zygmunt Moskwa.

Min. Moskwa stwierdził, że od początku 5-letniej liczba abonentów telefonicznych wzrosła o ponad 100 tys. Na początek bm. było 884 tys. abonentów telefonicznych, a do końca roku ich liczba ma wzrosnąć do 896 tys. Uruchomiono 58 nowych placówek pocztowo-telekomunikacyjnych (jest ich obecnie w kraju 7.321).

Rozszerza się zasięg programu telewizyjnego, który obecnie dociera do przeszło 85 proc. ludności naszego kraju.

Zwiększy się też liczba i moc nadajników radiofonicz-

Jubileuszowa konferencja konserwatystów brytyjskich

W środę rozpoczęła się w Brighton jubileuszowa, setna konferencja brytyjskiej partii konserwatywnej. W obradach uczestniczy 4.500 delegatów. Pierwszy dzień poświęcony jest omówieniu polityki partii. W czwartek zabierze głos w sprawie Rodezji przywódca partii, Edward Heath, który złoży zasadnicze oświadczenie polityczne na końcowym posiedzeniu w dniu 21 bm.

Jakkolwiek osoba Heatha od dłuższego czasu jest przedmiotem ostrej krytyki w prasie i telewizji, a w kołach partyjnych kwestionuje się jego kwalifikacje jako przywódcy, na konferencji nie przewiduje się poruszenia tematu przywództwa. (PAP)

Na Bliskim Wschodzie

Pełna jedność w świecie arabskim Nadal agresywne stanowisko Izraela

Kryzys bliskowschodni jest w dalszym ciągu przedmiotem ożywionej działalności dyplomatycznej. We wtorek w Kairze odbyła się ponad 2-godzinna rozmowa prezydenta Naserza z królem Jordanii, Husajnem. Bliskowschodnia agencja prasowa podała ubiegłej nocy, że podczas tej rozmowy uwidoczniła się całkowita zgodność poglądów obu przywódców na sprawę uregulowania kryzysu bliskowschodniego.

Po przybyciu do Algieru, król Husajn odbył we wtorek wieczorem rozmowę z premierem Bumedienem. Dyskusje algiersko-jordańskie kontynuowane będą w środę. Wtorkowa rozmowa trwała około godziny.

Przedstawiciel rządu syryjskiego Al Ghazzi oświadczył we wtorek w Damaszku, że Syria wniesie skargę do ONZ przeciwko Izraelowi w związku z rabowaniem przez wojska izraelskie skarbów archeologicznych na terenach okupowanych. Delegacja syryjska z ONZ otrzymała instrukcję aby wniosła tę sprawę na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

We wtorek odbyło się w Tel-Awiiw pięciogodzinne nadzwyczajne posiedzenie rządu izraelskiego, w czasie którego członkowie gabinetu wysłuchali sprawozdania ministra spraw zagranicznych Ebanza z przebiegu spotkań i rozmów, jakie przeprowadził w Nowym Jorku na marginesie prac Zgromadzenia Ogólnego NZ. Treść komunikatu opublikowanego po posiedzeniu świadczy o tym, że stanowisko Izraela wobec państw arabskich pozostaje niezmiennione. Zamierza on utrzymać obecny status quo i nie godzi się na żadne inne rozwiązania. (PAP)

Trojaczki na Śląsku

W nocy z wtorku na środę w szpitalu powiatowym w Oławie na Dolnym Śląsku przyszyły na świat trojaczki — chłopiec i dwie dziewczynki. Niemowlęta oraz ich matka — Czesława Zukiewicz, żona pracownika Dolnośląskich Zakładów Tworzyw Sztucznych w Oławie, czują się dobrze. (PAP)

Problemy reformy szkolnictwa średniego — ogólnokształcącego i zawodowego — omówił w środę na konferencji prasowej w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego dyrektor generalny ministerstwa Stanisław Dobosiewicz.

Prace nad przygotowaniem nowych programów nauczania, których wprowadzanie do liceów i szkół zawodowych rozpoczęło 1 września br., trwały nieprzerwanie od 1961 r. do 1967 roku. Ich zakres obejmował przygotowanie programów wszystkich przedmiotów w liceach ogólnokształcących (30 programów) oraz przedmiotów ogólnokształcących i ogólnozawodowych dla wszystkich typów szkół zawodowych w kraju (w sumie 85 programów).

W zakresie przedmiotów zawodowych ministerstwo przekazało szkołom 153 programy, dalsze 52 znajdują się w druku i ukażą się w IV kwartale br.

Równocześnie z nowymi programami młodzież klas I liceów i szkół zawodowych otrzymała nowe podręczniki.

Nowe programy nauczania i nowe podręczniki wymagają od nauczycieli stosowania bardziej nowoczesnych metod nauczania. Tymczasem w aktualnym wyposażeniu szkół w pomoce jest jeszcze wiele braków, których usunięcie musi potrwać kilka lat. Szczególnie wiele kłopotów mają szkoły z powodu niedostatecznej liczby lektur i atlasów. Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego rozpoczęło ostatnio prace nad nowym zestawem pomocy naukowych dla szkół średnich. (PAP)

Telefony

W zakładzie przy ul. 27 Grudnia, Leonard B. został uderzony metalową sztabą w brodzie. Nieprzytomnego, ze złamaniami podstawy czaszki przewieziono do szpitala.

U zbiegu ulic Polnej i Świerczewskiej motocyklista wpadł pod taksówkę. Doznał wstrząsu mózgu oraz obrażeń głowy.

Na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Wołyńskiej doszło do groźnej kraksy. Tramwaj linii nr 9 wpadł na „Jedenastkę”. Wozu silnikowe obu tramwajów uległy poważnemu uszkodzeniu. Na szczęście wypadku nie pociągnał za sobą ofiar wśród pasażerów.

Na ul. Grunwaldzkiej ciężarówka ugrzęzła na torowisku powodując pógodzinny postój tramwajów na tej linii.

Wczorajsza wichura nie wyrządziła w mieście poważniejszych strat, jeżeli nie liczyć porzniętych przewodów linii telefonicznej i elektrycznej. Na petli w Goleńcinie wichura zasympała zwrócić, powodując wykołnienie „dziewiątki” i 20-minutową przerwę w ruchu tramwajowym. (za)

Zacięte walki w Nigerii

Zacięta walka toczy się o Onitset, miasto nad rzeką Niger o znaczeniu strategicznym, stanowiące bramę wejściową, od strony zachodniej do secesyjnej Biafry. Rebelianci Biafry twierdzą, że zabili około 1000 żołnierzy federalnych, nie podają jednak własnych strat. (PAP)

Sukcesy zagraniczne polskich plastyków

Warszawscy artyści plastycy Stanisław Kaim oraz Teresa i Andrzej Janotowie otrzymali złote i srebrne medale za projekty graficzne polskich pawilonów na międzynarodowej wystawie trofeów łowieckich oraz targach łowieckich w Nowym Sadzie. Oba polskie pawilony — trofeów i narodowy wyróżniały się nowoczesnością i estetyką. (PAP)

Kopalnia „Łęczycza 1” uratowana

Akcja odtapiania kopalni „Łęczycza 1”, po zalaniu w lipcu br. przez słone, silnie bijące źródło została zakończona. Woda bijąca nadal z tego źródła nie zalewa już wyrobisk górniczych, lecz na bieżąco jest odpompowywana na powierzchnię.

O wielkości niebezpieczeństwa jakie zostało zagrożone świadczy fakt, że wypompowana woda z wyrobisk utworzyłaby jezioro głębokości 1,5 metra o powierzchni około 50 ha.

Prowadzone są dalsze prace nad ujarzmieniem wody, z tryskającego źródła. Okazuje się po wypompowaniu wody, że stan wyrobisk jest dobry i jedynie w niektórych miejscach obudowa murowana i betonowa została naruszona. Konserwacja i naprawa uszkodzeń potrwa do końca br.

Stulacie urodzin M. Skłodowskiej-Curie



Z okazji setnej rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej-Curie zostały wybite: medal i medalion pamiątkowy. Twórcą ich jest znana warszawska medalierka, Wanda Gosławska. Na zdjęciu: pamiątkowy medalion. CAF fot. — Rosiak

Sprawa palenia papierosów — i niebezpiecznych dla zdrowia skutków tego nałogu nie przestaje być przedmiotem dyskusji już nie tylko na łamach prasy, ale i na międzynarodowych zjazdach lekarzy i kongresach uczonych, zajmujących się tym zagadnieniem.

Na zorganizowanym ostatnio w Nowym Jorku sympozjum lekarzy, socjologów i psychologów, w którym uczestniczyli specjaliści z 35 krajów, skutki palenia tytoniu — i ewentualne sposoby uniknięcia tych skutków — stanowiły główny temat obrad. Punktem wyjściowym dyskusji stał się raport grupy ekspertów, pod przewodnictwem dr. Alberta C. Kolbeya, powołanej przez Federalny Urząd Zdrowia w Stanach Zjednoczonych.

Eksperti przeprowadzili 2 tysiące szczegółowych badań, dochodząc w końcu do makabrycznego stwierdzenia: w Stanach Zjednoczonych co 105 sekund następuje śmierć człowieka, będąca bezpośrednim lub pośrednim skutkiem palenia papierosów! Prowadzone badania wykazały bowiem (zdaniem ekspertów), że papierosy są główną przyczyną raka płuc, a ponadto w wielu przypadkach stają się przyczyną zawału serca. Zatem dwa rodzaje chorób, w społeczeństwach rozwiniętych — nie tylko w USA — czyniących największe spustoszenia, związane są z paleniem.

Eksperti stwierdzili, że u palaczy rak płuc zdarza się 10 razy częściej niż u osób nie-

OSTATNI GENERAL (3)

Żołnierze generała Kleeberga wiedzieli, że są ostatnią wielką formacją Wojska Polskiego walczącą na ojczyźnie. Wiedzieli, że tydzień temu skapitulowała Warszawa, być może nie dotarła do nich jeszcze wieść o złożeniu broni przez obrońców Helu. W tej samotnej walce odniósł sukces, ostatni. Rozbili dywizję wroga. Nadszła nowa. Na dalszą walkę zabrakło amunicji. Na ostatniej odprawie u generała Kleeberga wyniki rozdziewki. Dowódcy kawalerii prosili, o wolną rękę w dalszych decyzjach, przylączyli się do nich niektórzy oficerowie piechoty. Chcieli walczyć dalej. Ulegli dopiero perswazjom dowódcy kawalerijskiej dywizji generałowi Podhorskiemu — walka jest bez szans, a każdy żołnierz jeszcze Polsce przydać się może... 5 października polscy parlamentarzyści: podpułkownicy Tadeusz Smigielski i Kazimierz Gorzkowski na rozkaz generała Kleeberga wyjechali na rozmowy z dowódcą przeciwnika. Zawarto rozejm do godziny 14 dnia następnego. W tym czasie miała nastąpić kapitulacja.

Niemcy nie dotrzymali umowy o zawieszeniu broni. Do godziny pierwszej w nocy 6 października hitlerowska artyleria ostrzeliwała rejon Hordzieski. Okoliczne lasy i wsie. Umilkła dopiero wtedy, kiedy polscy parlamentarzyści przywieźli dowódcy 13 dywizji, generałowi Otto, podpisany akt kapitulacji.

W wojsku zapanowało przegębienie. Oficerowie zaczęli łamać szable, wyrzucać pistolety. 4 młodych oficerów popełniło samobójstwo. Generał Kleeberga zarządził uroczysty ich pogrzeb. Ci, którzy miesz-

kali w okolicznych wsiach, próbowali pojedynczo przedrzeć się do domów. Jedni niszczyli broń, inni starali się ją ukryć. Pomagała im miejscowa ludność.

Im też, chłopom z tych małych wiosek, rozsiadanych w rzadkich lasach między Kockiem, Wolą Gułowską i dalej w stronę Łukowa, zawdzięcza my nie tylko to, że przetrwało tyle świadectw — zachowanych dokumentów sztabowych i ustnych przekazów, ale także i to, że ostatnia bitwa września nie skończyła się 5 października, lecz trwała miała przez cały czas okupacji.

Gospodarz z Hordzieski — Bolek — znalazł na wpół ukrytą w lesie teczkę z dokumentami. Zamaskował ją w zarostach. Następnego dnia przyszedł, aby ją zabrać. Teczek nie było w krzakach walały się papiery. Zebrał je starannie, umieścił w żelaznej skrzynce podniesionej na półbojówku, zakopał. Po wojnie przekazał je Muzeum Wojska. Był wśród nich rozkaz pisa- nie ręką generała Kleeberga, meldunki. W starym portfelu nosi zawsze przy sobie pismo z podziękowaniem. Dlaczego to zrobił?

„Dlatego, że jestem Polakiem. Przeczytałem wszystkie papiery od a do z i zrozumiałem, że kiedyś przydać się mogą. To wszystko będzie świadkiem...”

W jednym z domów w Woli Gułowskiej, stojącym na polu wie drogi między kościołem i cmentarzem-redutą mieszka Jan Zarembo.

„Kiedys się już po bitwie rozmundurował i wróciłem do domu przyszedł nagle do mnie kapitan Eustachy Zadorecki. Dał mi swoją broń, kazał przechować i powiedział, że kiedyś po nią wróci. Nie wrócił. Pistolet dałem partyzanckiej grupie... Zabierali go na wszystkie akcje. Dwa lata temu rozbił się walcąc się do domu. Spadł z brzozy i zginął. Zanim go do szkoły naszego generała, na państwie dzieciom...”

Kapitan Zadorecki nie wrócił po swoją broń, zginął od bomby lotniczej w Ofłogu Dossel. 27 września 1944 roku.

Niedaleko pod Woja, na skraju rzadkiego lasu samotne gospodarstwo Kołodziejczyka.

„U mnie się żołnierze rozbrajali, cała drużyna. Przebrałem ich w cywilne ubrania. Powiedziałem im, że w lesie jest zakopane dużo broni. Wobec tego udaliśmy się tam, ze szpadlem i siekierą, niby to karpy kopać. Znalazłem 3 ckm-y. Wiec po to, aby nasze strzały nie uciły, na noc dobrałem sobie ludzi, do których czułem zaufanie. Sprawdziłem też broń do obejścia. W spokojnym czasie zakonserwowałem i włożyłem do ziemi...”

6 października około godziny 10 rano rozpoczęło się składanie broni. Oddziały maszerowały w zwartych szeregach, z oficerami na czele. Na małym pagórku stał generał Kleeberg. Przyjmował ostatnią defiladę. Ostatnich żołnierzy września...

Komunikat hitlerowski z 7 października donosił — XIV korpus: 13 i 29 zmotoryzowanym dywizjom piechoty w wielodniowych, częściowo zaciętych walkach w ciężkich warunkach leśnych, tuż na północny zachód od Kocka udało się otoczyć nieprzyjacie- la.

Następny komunikat z 8 października: — złożono broń i dostało się do niewoli 2 dowódców dywizji, 1255 oficerów, 15 605 szeregowych. Zdobytych w sprzeczce wojennym 10 200 karabinów, 205 ckm, 20 dział, 5008 koni, 54 samochodów osobowych i ciężarowe.

Słowa tych komunikatów zaważyły kłam chełpliwym oświadczeniem generała leutnanta Otto, gdy przyjmował polskich parlamentarzystów — bił się się bohaterstwo, ale to nieporozumienie, kampania polska skończyła się dwa tygodnie temu.

Nie skończyła się... właśnie dzięki nim, żołnierzom samodzielnej grupy operacyjnej „Polesie” trwała 35 dni... Tylko o trzy dni krócej niż wiosenna kampania 1940 roku, pod czas której te same dywizje hitlerowskie złamały armię czterech państw alianckich — mimo ich licznej przewagi w ludziach i sprzęcie.

We wsiach pod Kockiem została broń starannie ukryta, zostali żołnierze. I pamięć słów ostatniego rozkazu — „Wiem, że staniecie kiedyś gdzie potrzeba...”

(cdn)
ANDRZEJ CZALBOWSKI
MAREK PIŚARSKI

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

NOWE STOPNIE WOJSKOWE

S. B. — Poznań — Czytałem, że w projekcie ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, który ma być niedługo uchwalony przez Sejm, przewiduje się wprowadzenie nowych stopni wojskowych. Jak to stopnie?

RED. — Projekt ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL przewiduje wprowadzenie nowych stopni wojskowych w korpusie podoficerów i w korpusie chorążych. W korpusie podoficerów: poza dotychczasowymi stopniami kaprala, plutonowego, sierżanta i starszego sierżanta wprowadzi się stopnie sierżanta sztabowego i starszego sierżanta sztabowego. W korpusie chorążych: młodszego chorążego (młodszy stopień) i starszego chorążego (starszy stopień) oraz nowo wprowadzane chorążego sztabowego i starszego chorążego sztabowego.

ESTETYCZNE ZAGOSPODAROWANIE DZIAŁKI

Aniela K. z pod Leszna — Domek jednorodzinny, który wybudowaliśmy jest już na ukończeniu. Obecnie chciałabym estetycznie zagospodarować całą działkę, to znaczy ogrozić żywopłotem i posadzić byliny. Czy na ten temat istnieje jakaś literatura i gdzie można nabyć krzewy na żywopłot?

RED. — W sprawie nabycia sadzonek żywopłotu oraz bylin i krzewów ozdóbnych, radzimy zwrócić się do Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu, ul. Szkolna 13. Punkt sprzedaży mieści się na ul. Pułaskiego, na rożku Urbanowskiej i czynny jest od godz. 9 do 17. Polecamy ponadto książki „Żywopłoty” W. Seneta w cenie 7 zł oraz „Ogródek przy domu”, J. Grzegory cena 35 zł. (2242)

PRACA I NAUKA

Stanisław K. — W jednej z gazet czytam, że istnieje Ochotnicze

Po wielomiesięcznym rejonie galeria „Od nowa” rozpoczęła wraz z klubem prace. Na inaugurację sezonu zaproszono kierownik galerii Andrzej Matuszewski wystawę prac plastyka poznańskiego Antoniego Zydronia. Trzeba przyznać, że prace autora wystawy doskonale korespondują z mikroskopijnymi wnętrzymi nowoczesnej, lubiącej różne ekstrawagancje, galerii piwnicznej. Wystawa jest z pewnością efektywnie zaaranżowana plastycznie, ma swój styl, swój wyraz. Co najmniej połowa sukcesu tego typu wystawy (assemblages, gwasz, hasiorowskie rzeźby, obrazy, malownicze starocie) jest tu właśnie zasługą nastrojowych rekwizytów, samej ekspozycji wystawy.

W górnej galerii „Od nowa” — salonie debiutów — prezentuje swe obrazy student ostatniego roku PWSSP w Poznaniu Jarosław Kozłowski. Pokaz ten zasadniczo różni się nastrojem. Młody plastyk prezentuje, tak charakterystycznie dla nowej szkoły Teisseyre’a nurt plastyki emocjonalnej, wyrażającej, wychodzącej do wi-

Paragraf i życie

Areszt tymczasowy nie jest karą

To nie był kant większego kalibru. Rzecz nawet nie w tym, że Henryk W., mówiąc językiem sądowym, „zamierzony celu nie osiągnął”, ponieważ księgowość spółdzielni ujawniła fikcyjność rachunku, ale w samym zasięgu jego przestępstwa. Henryk W. usiłował bowiem wyłudzić 1400 złotych przy pomocy sfałszowanego rachunku.

Ale sąd powiatowy „oceniał” tę próbę na rok i 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 4 lata oraz 2000 zł grzywny, a sąd wojewódzki wyrok ten utrzymał w mocy. Zaś Prokurator Generalny założył od obu tych wyroków rewizję nadzwyczajną, domagając się podwyższenia kary i cofnięcia jej zawieszenia, ponieważ Henryk W. traktować należy jako recydywistę.

Jednakże obrońca Henryka W. wytoczył przeciwko skardze rewizyjnej ważki — wydawałoby się — kontrargument. Henryk W. został rzeczywiście skazany na 7 miesięcy więzienia przed niespełna 5 laty (w r. 1962) i karę tę odbył. Ale recydywista w rozumieniu przepisów prawnych — twierdziła obrona — nie jest. Bo orzeczoną wyrokiem z roku 1962 karę więzienia Henryk W. odbył dużo wcześniej. Przebywał on bowiem poprzednio w areszcie tymczasowym przez ponad 8 miesięcy i został z a-

resztu zwolniony w grudniu 1960 roku. Zaś od grudnia 1960, do dnia w którym przestępstwo popełnił nowe przestępstwo (próba wyłudzenia 1400 zł) upłynęło więcej niż 5 lat. A właśnie okres 5 lat od dnia zwolnienia z więzienia jest warunkiem stosowania obowiązujących przepisów w stosunku do recydywistów.

Ale Sąd Najwyższy z argumentacją tą się nie zgodził. Bo w roku 1960 Henryk W. przebywał w areszcie tymczasowym. A tymczasowe aresztowanie jest tylko jednym ze środków zapobiegających uchylaniu się od sądu i — do czasu prawomocnego skazania — nie jest i nie może być uważane za karę. Dopóki więc sąd kary nie orzeknie, pobyt w areszcie tymczasowym nie jest odbywaniem kary. Prawomocne skazanie Henryka W. nastąpiło w r. 1962 i dopiero od tego momentu — stwierdził Sąd Najwyższy — należy Henryka W. uważać za karanego i wyciągnąć wobec niego wszystkie konsekwencje wynikające z prawomocnego ukarania. Od 1962 r. do popełnienia nowego przestępstwa nie upłynęło 5 lat — Henryk W. musi być więc traktowany jak recydywista.

A konsekwencje? Sąd Najwyższy utrzymał wprawdzie karę zasadniczą w orzeczonej poprzednio wysokości (rok i 6 miesięcy więzienia), a to ze względu na niewielką wartość obiektu przestępstwa, ale cofnął zawieszenie wykonania tej kary i podwyższył wymierzoną Henrykowi W. grzywnę do 10 tysięcy zł.

JAN WOLSKI
(V KRN 832/66 z 3 lutego 67 OSN- IK 8/67)

demiologicznych poszczególnych przydiów DRN. (2131)

TAJEMNICA WKŁADÓW W PKO

B. B. Ostrów — Czy wkłady pieniężne w PKO są objęte tajemnicą i czy ta tajemnica obejmuje pracowników PKO, a szczególnie kasjerów?

RED. — Tajemnicę wkładów oszczędnościowych złożonych w PKO gwarantuje art. 40 prawa bankowego (Dz. U. nr 20 poz. 121, z 25. 4. 1960 r.). Pracowników PKO obowiązują zachowanie tajemnicy zarówno co do wysokości posiadanego wkładu, jak i samego posiadania wkładu. (2131)

NOWA 10 ZŁOTÓWKA

Henryk Jabłoński — Czy to prawda, że w obgu jest moneta 10 zł z podobizną Marii Skłodowskiej-Curie? Dotychczas nie spotkałem takiej monety.

RED. — Monety 10 złotych z podobizną naszej wielkiej rodaczki nie mógł Pan spotkać, gdyż jeszcze nie ma jej w obiegu. Ma wejść ona do obiegu 7 listopada br. i mieć na stronie przedniej podobiznę okoloną napisem „Setna rocznica urodzin Marii Skłodowskiej-Curie — 10 zł”. Po stronie odwrotnej będzie wyrzeźbiony orzeł z napisem „Polska Rzeczpospolita Ludowa 1967 r.”. Moneta ważyć będzie 9,5 g. (2136)

QUIZY I ZAGADKI W TELEWIZJI

Jerzy B. B. — Chciałabym zapisać się do konkursu — teleturnieju. „Wiem wszystko”. Jak się tam dostać i czy przedtem są jakieś egzaminy?

RED. — Zapisy na teleturnieju „Wiem wszystko” przyjmuje Telewizja Warszawska raz na 3 miesiące. Wtedy w radio — telewizji i „Zyciu Warszawy” ukazują się ogłoszenia o zapisach na ten quiz. Eliminacje polegają na pisemnej odpowiedzi na 30 pytań z najrozmaitszych dziedzin. Osoby, które najlepiej odpowiedziały zawiadamia się listownie o terminie audycji. Oto adres: Telewizja Warszawska, Warszawa, Plac Powstańców Warszawy. (2301)

Zespoliliśmy posiadane środki

ROZMOWA Z CZESŁAWEM KALUŻNYM DYREKTOREM DEPARTAMENTU PRACY KULTURALNO-OŚWIATOWEJ I BIBLIOTEK MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI.

— Panie Dyrektorze, wśród zagadnień poruszanych na Kongresie, wiele wiązało się z reprezentowaną przez Pana dziedziną. Chciałbym usłyszeć jak wygląda w perspektywie roku realizacja niektórych postulatów.

— Przypomnę, że w czasie kampanii przedkongresowej, w trakcie obrad i spotkań z delegatami wpłynęło około tysiąca ważkich wniosków. W trakcie rozpatrywania w Ministerstwie i przy udziale Rady Kultury wnioski powtarzające się skomasyrowano.

— Jakże są ich dalsze losy?

— Z dziedziny którą się zajmuję wnioski drobniejsze zostały załatwione od ręki np. o zreformowaniu nagród przyznawanych amatorskim zespołom artystycznym przez Centralną Komisję Koordynacyjną. Inne z tej grupy są w załatwianiu.

— A jeśli chodzi o wnioski wymagające dłuższej procedury?

— Rada Ministrów podjęła już przed Kongresem uchwałę w sprawie uregulowania wynagrodzeń pracowników bibliotek, klubów i domów kultury. Uchwała ta jest w stadium realizacji, podobnie jak wiążący się z tym postulat weryfikacji instruktorów ruchu amatorskiego. Podjęto wspólnie z Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego uporządkowanie systemu kształcenia pracowników kulturalno-oświatowych. Trwają prace nad zmianą statutu domów kultury oraz nad usprawnieniem poradnictwa kulturalno-oświatowego.

— Poważna grupa wniosków dotyczyła budowy obiektów kulturalnych...

— W wielu miejscowościach istnieją rzeczywiste potrzeby w tej dziedzinie. Niestety ministerstwo nie może tych wniosków załatwiać, gdyż środki inwestycyjne znajdują się w budżetach rad narodowych. Pewne możliwości tkwią też w zakładach produkcyjnych i związkach spółdzielczych. Tylko połączenie tych wszystkich możliwości stwarza realne przesłanki realizacji wniosków w tej dziedzinie.

— Na Kongresie mówiło się wiele o modelu polskiej kultury. Czy w codziennej praktyce nasi działacze sięgają do takich wypowiedzi?

— Tak. Tym bardziej, że znalazły one potwierdzenie

również na VI Kongresie Związków Zawodowych. Zarysowały się więc dwie myśli naszych wspólnych poczynań. Powinnością działalności kulturalno-wychowawczej i twórczości artystycznej z całokształtem budownictwa socjalistycznego oraz wykorzystanie wszelkich możliwości przyspieszenia rozwoju kulturalnego słabych środowisk i regionów. Wraz z rozwojem przemysłu rośnie liczebnie klasa robotnicza, powstają nowe, wielkie aglomeracje przemysłowe, a równocześnie zachodzą poważne przemiany społeczno-gospodarcze na wsi. Otóż nowe zjawiska i procesy wymagają nowego spojrzenia na sprawy kultury i nowych metod działania.

— I współdziałania...

— Właśnie. Zespolenie posiadanych środków rad narodowych zakładów pracy, Związków Zawodowych, spółdzielczości, organizacji, to najistotniejszy element perspektywicznych planów rozwoju kultury uchwalonych już przez prawie wszystkie wojewódzkie rady narodowe. Takie plany ma także większość powiatów i gromad. Można powiedzieć, że Kongres Kultury stał się realną w tej materii siłą napędową.

— Czyli koordynacja to już nie tylko idea, ale fakty.

— I to fakty sprawdzalne. Przytoczę przykład Kielecczyny, gdzie utworzono Wojewódzki Fundusz Kultury, dzięki czemu wzmogła się jeszcze ofiarności społeczna. Kwota sięgająca ponad 11 milionów zł przeznaczona została w jednym tylko roku 1966 na dokończenie inwestycji kulturalnych budowanych w czynnie społecznym. Drugie tyle przeznaczają na ten cel zakłady pracy, związki zawodowe, spółdzielczość. Dzięki takiej konsolidacji w Kieleckim dokonano się swego rodzaju skok poprzez wieki. Przykład woj. kieleckiego nie jest zresztą odosobniony. Zgodnie z kongresowymi tendencjami do koncentracji sił i środków przystąpiły wielkie miasta, wśród nich Warszawa.

— Panie Dyrektorze, to co nam pan powiedział świadczy istotnie o korzyściach jakie niesie traktowanie koordynacji na serio. I chyba w tym kierunku trzeba iść dalej.

— Dlatego też w najbliższym czasie odbędzie się spotkanie Prezydium CRZZ i kierownictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki poświęcone omówieniu dotychczasowych rezultatów współdziałania i nakreśleniu zadań na najbliższe lata.

Rozmawiała:
IRENA SOLIŃSKA

Na jednej z powiatowych narad nad sprawami rolnictwa ktoś z zabierających głos w dyskusji powiedział, że istnieją u nas akty prawne, chroniące powietrze i wodę, niewiele natomiast poświęcamy uwagi sprawom ochrony ziemi — głównej naszej żywicieli. Można by się z nim nie zgodzić, przytaczając chociażby uchwałę Rady Ministrów z lipca ub. roku, biorącą w obronę użytki rolne zwłaszcza wysokiej klasy przed inwestycjami przemysłowymi, czy mieszkaniowymi. Ale uchwała jest stosunkowo świeżej daty i zbyt często z różnych względów omijana.

Tymczasem — jak w każdym kraju o szybko rosnącej liczbie ludności a równocześnie intensywnych procesach uprzemysłowienia i urbanizacji — ilość ziemi przypadająca na jednego mieszkańca zmniejsza się. Jak wynika ze wskazań podanych w referacie na IX Plenum KC PZPR, przed 20 laty powierzchnia ziemi wykorzystywanej rolniczo wynosiła w przeliczeniu na jednego obywatela 0,8 ha. Obecnie powierzchnia ta skurczyła się do 0,6 ha, a przewiduje się, że w roku 1980 wyniesie tylko pół hektara. Stąd wniosek, że na każdym kawałku ziemi chłopskiej na polach gospodarstw państwowych czy spółdzielni produkcyjnych trzeba tak gospodarować, by głębokość dostarczała jak największą plonów. Intensyfikacja produkcji rolnej stanowiła podstawę wykładu obrad IX Plenum partii.

Rezerwy w tej dziedzinie na szereg gospodarki są nadal duże. Wskazują na to chociażby ogromne rozpiętości w plonach zbóż osiągniętych w poszczególnych rejonach kraju, jak również duża nierówno-



Warszawa 1967

Plac Teatralny z lotu ptaka.

CAF — Fot. Gładysz

Diamentowe bogactwa Związku Radzieckiego

Dzięki odkryciu przez radzieckich geologów jakichś złóż diamentowych na Syberii Związek Radziecki stał się jednym z potentatów diamentowych w świecie. Odkrycia tego dokonano na podstawie teoretycznych prac, porównując podobieństwo struktury syberyjskiej platformy (między Leną, a Jenisejem) z polami diamentowymi Południowej Afryki. Wkrótce powstały w Jakuckiej Autonomicznej Republice liczne kopalnie. Mirnyj stał się centrum Zagłę-

Ziemia może dać więcej

bień powierchnia ta skurczyła się do 0,6 ha, a przewiduje się, że w roku 1980 wyniesie tylko pół hektara. Stąd wniosek, że na każdym kawałku ziemi chłopskiej na polach gospodarstw państwowych czy spółdzielni produkcyjnych trzeba tak gospodarować, by głębokość dostarczała jak największą plonów. Intensyfikacja produkcji rolnej stanowiła podstawę wykładu obrad IX Plenum partii.

Rezerwy w tej dziedzinie na szereg gospodarki są nadal duże. Wskazują na to chociażby ogromne rozpiętości w plonach zbóż osiągniętych w poszczególnych rejonach kraju, jak również duża nierówno-

mierność w tempie przyrostu tych plonów. Nie zadowalają już w tej chwili przeciętne roczne plony zbóż wynoszące w kraju w ciągu ostatnich trzech lat 19,1 kwintala, chociaż w stosunku do poprzedniego 3-lecia było to o 2,6 q więcej. Oczekujemy od rolnictwa przyspieszenia tempa wzrostu plonów zbóż, które decydują o rozwoju hodowli i równoczesnym ograniczaniu importu pasz.

Możliwości intensyfikacji produkcji zbożowej są duże. Dostawia tego duża rozpiętość w dotychczasowym przyroście plonów pomiędzy poszczególnymi rejonami kraju. Przeciętnie dla całego kraju przybywało w ostatnich latach 32 kg zboża z hektara rocznie, ale w woj. szczecińskim przyrost ten wyniósł 72 kg, a w lubelskim tylko 4 kg. Dostawy nawozów sztucznych systematycznie wzrastają w całym kraju. Trzeba je właściwie wykorzystać.

Istnieje również potrzeba rozwiązania wielu spraw wykraczających poza kulturę uprawy roli i rozwój hodowli, a dotyczących już struktury rolnictwa. W racjonalnym wykorzystaniu ziemi przeszkadza w wielu rejonach kraju tzw. szachownica gruntów. Poletka poszczególnych gospodarzy są tak wąskie, że trudno siać siewnikiem, nie mówiąc już o zastosowaniu innych maszyn. Miedze i drogi dojazdowe zajmują niemal ty

le powierzchnię co same pola. Stąd konieczność komasacji gruntów, co podkreśliło IX Plenum.

Intensywne wykorzystanie ziemi — to również przejęcie jej z rąk tych gospodarzy, którzy nie mają następców, a ze względu na wiek czy z innych powodów nie mogą już nowocześnie i wydajnie gospodarować. Postanowienia IX Plenum przewidują dla tych gospodarzy renty, możliwość zatrzymania kawałka ziemi i za budowań. Reszta ich gruntów jeśli wynosi co najmniej 5 ha, przekazana będzie tym którzy mogą i potrafią wydobyc z roli wysokie zbiory. Zależnie od miejscowej sytuacji ziemia przejdzie w ręce gospodarstw państwowych, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych bądź też właścicieli gospodarstw indywidualnych, którzy mogą i chcą intensywnie gospodarować na większym areale.

W ciągu ponad 20 lat wady ludowej wieś wiele przeżyła od miasta w sposobie życia i pracy. Jest to proces nie wątpliwie korzystny. Szacunek dla ziemi mieszkaniowej wsi posiadał zawsze; warto, by mieszkańcy miast przejęli od rolników tę cenną cechę. Wtedy nowe osiedla mieszkaniowe czy zakłady przemysłowe nie wyrastałyby na gruntach najbardziej wydajnych, gdy można je lokalizować na nieużytkach. Leży to w dobrze pojętym interesie miasta i wsi.

KŁD

„Predom“ i „Chedom“ forsują nowości Jak trafić do klienta

Rynek jest czuły, wymagający. Dodajmy wymagający z roku na rok bardziej. Wysuwają stale nowe potrzeby i wyższego rzędu. Chodzi przy tym głównie o artykuły trwałe i powszechne go użytku pochodzenia przemysłowego.

Dawne metody badania rynkowych potrzeb i ich zaspokajania już nie zdają egzaminu. Zagadnieniami tymi zajmować się powinny wyspecjalizowane placówki koordynujące całokształt poczyniły w tym zakresie i poświęcające się wyłącznie problemom elastycznego, prawidłowego dostosowywania produkcji do aktualnego popytu nie tylko z punktu widzenia ilości, ale asortymentu i jakości.

W przemyśle maszynowym działa już taka instytucja (pod nazwą „Predom“) i na ogół spełnia nałożone na nią zadania. Forsuje nowości, wystawia je w specjalnych sklepach, zasięga opinii klientów. Czeka nad szybkim uruchamianiem nowych serii produkcyjnych. Czyny to najczęściej w zgodzie z aparatem handlu, ale nie raz i wbrew jego poglądom, na własne ryzyko. Przeważnie trafia w gusty odbiorców.

Istniała jednak dotychczas poważna luka w innym potężnym naszym przemyśle, który także ma niepośledni wpływ na stan zaopatrzenia rynku, mianowicie w przemyśle chemicznym. Tam nikomu w zasa dzie nie leżała na sercu wyłączenie sprawa produkcji rynkowej. Ale i w tym dziale dokonano zasadniczego kroku na przód.

Oto niedawno powołana została w przemyśle chemicznym organizacja „Chedom“, która zajmie się wprowadzaniem do produkcji nowych artykułów rynkowych z tworzyw sztucznych i gumy oraz wyrobów chemicznych gospodarstwie. „Chedom“ orientuje się, jakich artykułów z tych branż najbardziej nam brakuje. Opracowane będą wzory tych wyrobów, które od razu kierować się będzie do produkcji. „Chedom“ ma ściśle współdziałać z innymi przemysłami (głównie ciekłym i lekkim), z handlem, biurem współprac z konsumentem „Opinia“. Instytutem Wzornictwa Przemysłowego i innymi placówkami.

Powołanie „Chedomu“ (z siedzibą w Łodzi) świadczy, że również w przemyśle chemicznym

wnętrza zainteresowanie produkcją wyrobów rynkowych. W tym roku przemysł ten otrzymał m. in. fundusz nowych uruchomień, który ma służyć rozwijaniu tzw. „małej chemii“ (śa to m. in. nowoczesne środki piorące i czyszczące, kosmetyki itp.).

Rynek krajowy jest coraz bardziej zainteresowany nowościami produkcyjnymi z zakresu gospodarstwa domowego, sprzętu turystycznego, galanterii. Chodzi o to, aby wielka chemia, wielka synteza — nie przesłaniała małych potrzeb zwykłego klienta. Propagatorem na rzecz zbliżenia chemii do rosnących potrzeb rynku ma być właśnie „Chedom“.

Placówka będzie sondowała rynek oraz opinie klientów, będzie ustalała najpilniejsze potrzeby i jednocześnie będzie zbierała informacje na temat aktualnych osiągnięć małej chemii w różnych krajach. Informacje te będą wykorzystywane jako inspiracja do uruchamiania produkcji określonych artykułów rynkowych.

Zadania te są już częściowo realizowane. „Chedom“ zwróci się np. do wszystkich central handlu zagranicznego, instytutów naukowo-badawczych i innych ośrodków o przekazywanie wiadomości o bieżących nowościach produkcyjnych w interesujących rynek branżach przemysłu chemicznego.

Gdy zajdzie potrzeba skorzystania z wzorów atrakcyjnych wyrobów produkowanych za granicą, zadaniem „Chedomu“ będzie zbadanie ewentualnych praw patentowych, zasobów dostępnych w kraju surowców oraz możliwości produkcyjnych w konkretnych zakładach naszego przemysłu.

Zjednoczenia ustosunkowały się do zadań „Chedomu“ po zytownie; jeszcze w tym roku zamierzają zrealizować szereg jego propozycji asortymentowych, w głównych działach chemii.

Jeżeli tego rodzaju placówki jak „Predom“ lub „Chedom“ będą w pełni docenione przez przemysł jeśli znajdą zrozumienie w organizacjach handlowych — to w stosunkowo krótkim czasie działalność ich powinna przynieść widoczne na rynku korzyści. A o to przecież chodzi.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 247 (7364) 19 X 1967

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

Bataliony

Byłem zły. Trzeba było jednak znaleźć wyjście z sytuacji. Postanowiłem lepiej poznać Filipowskiego. Podobno polecał go szef sztabu dywizji pułkownik Perelman.

Zadzwoń do niego. Szef sztabu dywizji sprostował owo „polecenie“:

— Nic podobnego! Powiedziałem Aliochinowi: wypróbować, sprawdzić. Powierzć mu sztab batalionu — to sprawa ryzykowna.

Poszedłem do Aliochina. Sztab pułku pracował w owe dni poprzedzające natarcie z wielkim napięciem. Aliochin z czerwonymi od niewyspania oczyma nanosił na mapę nowe dane uzyskane od niemieckiego oficera. Zaczynam rozmowę na temat Filipowskiego.

— Jak myślisz, nie zawiedzie?

Podpułkownik patrzył na mnie zmęczonymi oczyma, ale głos jego jest spokojny i pewny:

— Powtarzam, Filipowski jest od pierwszych dni wojny na froncie. Przybył do nas ze szpitala po wyleczeniu rany. Oznacza to, że to żołnierz doświadczony, a najważniejsze, że ma bardzo trzeźwy umysł.

Przypomniałem sobie, że wszystkie moje spotkania z Filipowskim były bardzo krótkie. Po raz pierwszy przedstawił mi się na dworcu w Apostołowie, gdzie nasz pułk załadowywał się do wagonów. Wagony nadeszły z opóźnieniem i nie miałem nawet czasu by z nim porozmawiać. Drugi i trzeci raz rozmawiałem z nim dosłownie w biegu.

Udałem się do batalionu. Służyli w nim moi starzy znajomi — bracia Krugłowowie, Iwanow, Bereznikow, Lebied. Zaczęłem z nimi rozmowę bardzo ostrożnie:

— No jak tam, przyjaciele? Jakie nastroje przed szturmem?

— No cóż my — zaczął Iwanow — spleliśmy z galezi brzozywych rakiet do chodzenia po bloce, oczyściliśmy broń i czekamy na rozkaz...

— Rozkaz nadejdzie. Jak inni żołnierze?

Spojrzałem na młodszego Krugłowa wiedząc, że ten zawsze potrafi wszystko wygarnąć.

— Inni — uśmiechnął się — drapią się w głowę i pytają: „bracia, a kto nas poprowadzi do boju? Nie ma dowódcy batalionu, nie ma zastępcy, został tylko szef sztabu i to w dodatku bibliotekarz...“

— Nie bibliotekarz, lecz starszy lejtnant. Otrzymać na froncie trzy gwiazdki, to nie to samo co wydawać książeczki czytelnikom...

Przekonuję, a sam myślę: „A jeśli zawiedzie? Któż to wie? Nie walczylem z nim razem“.

Poszedłem do sztabowej ziemianki drugiego batalionu. Obszerne pomieszczenie. Ściany obłożone świeżym mchem. Obok okna wielki stół. Na nim telefon. Wszędzie porządek, czysto — wyczuwa się gospodarską rękę.

Ale sam gospodarz wysoki, niezgrabny melduje mi zupełnie nie po wojskowemu. Długie zdania, wiele niepotrzebnych pauz. Bluza na nim pognieciona. Twarz za to dokładnie wygolona.

Zapraszam Filipowskiego do stołu. Siadam. Zaczynam rozmowę. O pierwszej linii opowiada mi z dużym zrozumieniem sprawy. Zna charakter obrony przeciwnika. Znalazł najlepsze podejścia. Wymienia dowódców plutonów z nazwiska. O współdziałaniu pododdziałów mówi mądrze. O dowódcy batalionu i jego zastępcy ani słowa. A przecież cały ciężar przygotowania batalionu do szturmów przypadł jemu.

„No cóż — myślę sobie — z tą robotą daje sobie radę. Ale jak zachowa się w innej roli?“

Naturalnie, na dowódcę batalionu należało wyznaczyć doświadczonego oficera. Ale jak na złość nie miałem nikogo pod ręką. Przybyły nowy dowódca zachorował tego samego dnia i musiałem go odesłać do szpitala. Nowicjusz mimo woli musiał stać się dowódcą, szefem sztabu i zastępcą dowódcy do spraw politycznych.

A do tego jeszcze nowe nieszczęście!

cdn

Złote medale Polaków w Meksyku

Baszanowski nowym rekordzistą świata

Wspaniały sukces odnieśli polscy sztangiści w trzecim dniu zawodów w podnoszeniu ciężarów podczas imprezy Tygodnia Przedolimpijskiego w Meksyku. Złoty medal w wadze lekkiej wywalczył Waldemar Baszanowski, ustanawiając rekord świata w trójboju rezultatem 440 kg.

Poprzedni rekord należał do Kacury (ZSRR) i wynosił 437,5 kg. Nasz reprezentant pobił także re-

XII Rajd Zachodni Brawo Trzcianka!

W Trzciance zakończyła się największa impreza turystyczna poznajskiego środowiska akademickiego - XII Ogólnopolski Zachodni Rajd Studencki. Tegoroczny rajd - pod protektoratem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ i wiceprzewodniczącego ZG TPPR - Ignacego Logi-Sowińskiego, jako cel główny zakładało uroczyste 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Stąd wiele tras przebiegało szlakami walk Armii Czerwonej w 1945 roku. Rocznicą znalazła także swój wyraz w programach bardzo ciekawych ognisk, wreszcie w niedzielę delegacja studencka złożyła wieńce pod pomnikiem - mauzoleum żołnierzy radzieckich w Trzciance.

Uczestniczyło w rajdzie 1038 osób z 5 województw: poznańskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego, gdańskiego i bydgoskiego. Uczestnicy przemierzali pieszo 14 tras. „Kaczka rajdowa” (nieoficjalny organ prasowy kierownictwa rajdu) ukazała się 3 razy. Tradycyjny quiz rajdowy wygrał W. Lisiecki z III r. chemii UAM. Turystę przynęcił ze sobą ponad 200 książek, które przekazane zostały szkole podstawowej w Żelichowie (gromada Kuźnica Żelichowska). Na mecie (osrodek POSTIW nad jez. Sarez) czekał na zwyciężców znakomita grochówka, wystawa rysunków H. Derwiche, a przede wszystkim niezmiernie serdeczne przyjęcie ze strony władz i mieszkańców Trzcianki.

Organizatorami całości byli: Odział Międzyuczelniany PTTK i Oddział Okręgowy ZSP przy wsółpracach ZW i ZP TRZZ oraz PKPIT w Trzciance. Całością sprawami dowodził K. Kurasieński, student Politechniki Poznańskiej (ad)

Ieżdzieckie m'strzostwa Polski

W Poznaniu rozpoczęły się jeździeckie mistrzostwa Polski. W konkursie ujeżdżania prowadzi Marian Babirecki - na „Volecie”, przed Mikunosem (Cwał Poznań) na „Haniabalu” oraz Kleinem (Nad wianem - Kwizdyń) - na „Bałaganie”. (za)

Miesowicz bez porażki

Przedwojenny mistrz Poznania w szachach Adam Miesowicz uciekł z pozycji lidera w tegorocznych mistrzostwach okręgu wygrywając z kolei partię turnieju.

Świetnie dysponowany weteran szachownic, zadziwiał nie tylko swoją grą, wyprzedzając w turniejowej tabeli Bernarda (Lech), Schmidta i Gralkę (Pocztowiec).

Dziś o godz. 17 w Domu Kultury Kolejarskiej piąta runda mistrzostw (nt)

Franciszek Zwierzyński

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Poznań, ul. Biała 1 m. 5. 9834g

Mieczysław Jachalski

rewizor pociągów

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają RADA ZAKŁADOWA ZZK - POP WSPÓŁPRACOWNICY z DOKP w Poznaniu K8378

W dniu 11 października 1967 r. zmarła w Suwałkach po długich i ciężkich cierpieniach, z RAKOWSKICH

Jadwiga Mickaniewska

Odeszła nasza długoletnia, ofiarna pracowniczka i serdeczna koleżanka. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 października br. w Suwałkach.

DYREKCJA i PRACOWNICY Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego 9757g

I liga piłkarska

Remis lidera

Wczoraj rozegrano cztery zaległe spotkania ekstraklasz piłkarskiej. Niespodzianką był remis maderu w tabeli - wrocławskiego Śląska z liderem - chorzowskim Ruchem 0:0. Remisem zakończył się również pojedynek Polonii (Bytom) z mistrzem Polski - Górnikiem (Zabrze) 2:2 (1:1). W Krakowie Wisła przegrała z warszawską Legią 0:2 (0:1) a sosnowieckie Zagłębie pokonało ŁKS 1:0 (0:0).

Po tych spotkaniach aktualna tabela ekstraklasz przedstawia się następująco:

1. Ruch Chorzów	10	16	25-10
2. Legia W-wa	10	16	14-5
3. Polonia Bytom	10	13	13-9
4. Pogoń Szcz.	10	12	12-11
5. Stal Rzeszów	10	11	9-10
6. Górnik Zabrze	10	10	15-13
7. Odra Opole	10	10	10-12
8. GKS Katowice	10	9	8-9
9. Zagłębie Sosn.	10	9	9-11
10. Szombierki Bytom	10	8	16-17
11. ŁKS Łódź	10	8	9-12
12. Gwardia W-wa	10	7	10-19
13. Śląsk Wrocław	10	6	3-9
14. Wisła Kraków	10	5	6-12

Spartakiada bokserska

Młodzież degraduje mistrzów

Pierwsza seria ćwierćfinałowych spotkań spartakiady bokserskiej przyniosła sporo niespodzianek. Największą sensacją mistrzostw jest reprezentant Katowic 23-letni Wadas w wadze piórkowej. Po wyeliminowaniu reprezentanta Polski Czapko w ćwierćfinale po bardzo ambitnej i dobrej technicznie walce wyeliminował kolejnego reprezentanta Polski - Bendiga. Drugą niespodzianką gotował L. Zeleznik (Wrocław woj.), który pokonał 3:2 mistrza Polski z ubiegłego roku Rybskiego (Bydgoszcz).

Wielkim odkryciem spartakiady łódzkiej jest reprezentant Wrocławia woj. Krepis w wadze półciężkiej. W eliminacjach ten wywinięty zawodnik 21-letni pięściarz wygrał z rutyniarzem Guzińskim. W ćwierćfinale Krepis spotkał się z Fabichem (Gdańsk), z którym stoczył emocjonujący i bardzo wyrównany pojedynek, w którym, zdaniem obserwatorów, lepszym był Krepis. Werdykt sędziowski był jednak zaskakujący. Zwycięstw przyznano Fabichowi. Z poznańskich pięściarzy walęży jedynie w wadze lekkosredniej Skowroński wygrywając zaskoczenie z Kaczorowskim (Łódź).

Pozłom pierwszej serii spotkań ćwierćfinałowych był dobry, mimo że zawodnicy mają już za sobą cztery dni walk. Wprawdzie było zbyt wiele kontuzji łuków brwiowych, ale jest to wynikiem małej uwagi sędziów ringowych. W punktacji drużynowej prowadzi nadal Rzeszów 12 pkt., przed Łodzią 10 pkt. oraz Warszawą 9 pkt., Bydgoszczą, Wrocławiem i Gdańskiem - po 5 pkt. (za)

Zaszczytne wyróżnienie

Międzynarodowa Federacja Saneczkowa FIL powołała jury zawodów saneczkowych Igrzysk Olimpijskich w Grenoble. Funkcję przewodniczącego powierzono prezowi Polskiego Związku Sportów Saneczkowych mgr. Lucjanowi W. Swiderskiemu. W skład jury wchodzi ponadto: Amerykanin Volney Cole oraz Szwajcar Rudi Widmer. (za)

Poznań-Cottbus 79:76

W Poznaniu zakończyło się międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne juniorów między reprezentacjami Poznania i Cottbus. Zwycięzcy reprezentacja Poznania 73-78. (za)

* MODNE OBUWIE

* TOREBKA

* lub PARASOLKA

NAJMILSZYM UPOMINKIEM DLA IRENY I URSZULI

Zapraszamy do sklepów MHD OBUWIEM przy ulicy: Lampego 1 - Lampego 11 - Ratajczaka 31, plac Wolności 11 i Czerwonej Armii 9. M8340

Wojew. Zakład Usługowo-Produkcyjny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych W POZNANIU

ZAWIADAMIA, ZE PRZYJMIE DO WYKONANIA jeszcze w tym roku, następujące roboty i usługi: • remonty i montaż instalacji odgromowych znormalizowanych, • malowanie konstrukcji drewnianych farbami ognioochronnymi, • remonty i montaż stałych instalacji gaśniczych, • montaż stoisk gaśniczych. Oprócz wyżej wymienionych robót Zakład wykonuje wszelkie usługi w zakresie ochrony przeciwpożarowej. Jednocześnie informujemy, że przyjmujemy zlecenia na rok 1968 i lata następne. Zlecenia należy kierować do Dyrekcji Zakładu - Poznań, ul. Kantaka 4. Informacje uzyskać można pod nr telefonu: 501-82 i 501-83. K8070

Przeds. Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę W POZNANIU, ul. Głogowska 127 WEZMIE W DZIERŻAWĘ

zaraz do dnia 31. XII. 1968 r. pomieszczenia na lokale biurowe o powierzchni ca 50 m² najchętniej w dzielnicy Grunwald. M8259

Praca

Potrzebna pomoc domowa dwa razy w tygodniu, warunki dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8664g.

Gospośia dochodząca potrzebna. Ul. Róża 9 F m. 8, od 15. 9108gpr

Kupno

Magnetofon, tanio kupię. Poznań, Chwiałkowskiego 10a m. 17. 8511gpr

Kto odstąpi ogródek działkowy przy Reymonta. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9727g.

Kupię MZ lub Jawę. Tel. 383-267. 9213g

Sprzedaz

Wytworna wózków dziecięcych, poleca gdyż wybr. Poznań, Kwiatowa 12 7778g

Akordeon 80-basowy tanio sprzedam. Krośniceńska 6. 9652g

Sprzedam korzystnie piekarnię. Tel. 581-81, wewn. 8840g

Sprzedam ciągnik „Ursus” z podnośnikiem. Żebrowski Sokolniki Małe, poczta Kazimierz, pow. Szamotuły. 9180g

Pelise damska sprzedam. Plac Kolegiacki 13 m. 5. 9193g

Sprzedam piecyk gazowy z piekarnikiem. Prze mystowa 29 m. 2. 9200g

Sprzedam korzystnie meble kuchenne, mało używane. Rawicka 101. 9201g

Sprzedam planino Wolkenhauer, stan dobry oraz bojlery elektryczne, nowy 80 l. Weigt Leszno, Święciechowska 35. 9217g

Sprzedam wzmacniacz do gitary elektrycznej, Jackowskiego 29 m. 6, od godz. 16. 9250g

Sprzedam taksometr marki Haldal, Galiński - Poznań, Nad Potokiem 19 m. 9, od godz. 18. 9289g

Sprzedam eleganckie zagrane futro damskie. M. Gehrke Poznań, ul. Łukaszczyka 39 m. 3. 9287g

Sprzedam pianino „Carl Ecker” Lewandowska, Rynek Środkowy 3 m. 2, tel. 721-74. 9300g

Samochody

Sprzedam „Trabant” 601 lub zamienię na „Combi” 601. Kaliszczak, Wągrowiec, Kościuski 42. 9115g

W dniu 16 października 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babunia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 81, Sp.

Franciszka Kwaśniewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 14.15 na Junikowie, o czym w nieulotnym żalu zawiadamiają CORKI z RODZINĄ 9863g

W dniu 16 października 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babunia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 81, Sp.

Franciszka Kwaśniewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 14.15 na Junikowie, o czym w nieulotnym żalu zawiadamiają CORKI z RODZINĄ 9863g

W dniu 16 października 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana matka, teściowa, babunia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 81, Sp.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz sekretarz redakcji, Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Miła, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapiński, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), Telefony: 611-21 łączący wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-78, w godz. od 9-19: redaktor naczelny 657-78; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-19; dział miejski 659-39; redakcja nocna 471-73, 471-81 i 471-83. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” - Biuro C-103/4, Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 652-88 i 611-21 za treść i terminy drukowania redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacja udzielana placówką „Ruch” i „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. A-4

U W A G A ! CZWARTKI SAMOCHODOWE zostały uruchomione

z dniem 28 września
NA TARGOWISKU „MOTOZBYT”
POZNAŃ - ANTONINEK,
ul. Goryslawa (narożnik Chocieboru)
Zapraszamy wszystkich zainteresowanych. K7732

CZY WYPEŁNIŁEŚ i złożyłeś już kupony „KOZIOŁKÓW”

Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie W POZNANIU, ul. Starolecka 57, telefon 742-11 do 13
INFORMUJĄ, ZE PRZYJMĄ REFLEKTANTÓW na kontraktację kurcząt typu „broiler” posiadających pomieszczenia o powierzchni co najmniej 200 m². Informacji udziela Dział Skupu i Kontraktacji Zakładów. K7947

Przetargi

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1 - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: SAMOCHODU marki „Warszawa” - furgon M-20, nr inw. J-100 - cena wywoławcza 18.000 zł, oraz marki „Warszawa” - furgon M-20, nr inw. J0-93 - cena wywoławcza 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 3 listopada br. o godzinie 11 w siedzibie Przedsiębiorstwa. Samochód można oglądać w poniedziałki i czwartki od godz. 10-12 po uprzednim zgłoszeniu się na wartywni. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa lub na konto 1218-6-1050 w NBP I/O/M Poznań w przeddzień przetargu. K8036

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wołowska 58/70 - przyjmuje zaraz n/w pracowników: - 2 PALACZY CO - do kotłowni parowej niskiego ciśnienia 0,5 atm. 2 kotły o powierzchni ogrzewania 39 m² sześć, wymagane uprawnień na obsługę w/w kotłów oraz KANDYDATÓW na kurs palaczy kotłów centralnego ogrzewania. - INŻYNIERA ELEKTRYKA - na stanowisko st. weryfikatora do działu projektowo-kosztorysowego. - INŻYNIERÓW względnie TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW - na stanowiska projektantów, praca w systemie akordowym. - TECHNIKA ELEKTRYKA - na stanowisko inspektora bhp. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia pok. nr 28 Poznań Junikowo, ul. Wołowska 58/70. Dowód pracowników od i do miejsca pracy autobusami przedsiębiorstwa. M7845

Willa bliźniacza 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, częściowo do wykończenia, Debiec - Świerczewo, 360.000 zł, wpłaty 300.000, reszta hipoteka bankowa, ogród, niwota w Poznaniu, dobrze zaprowadzone, 7.590 m² ogrodujei ziemi, 7 szklarni, centralne ogrzewanie, zabudowaniami, zelektryfikowane, 650.000, wpłaty 550.000 - sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 9434g

Sprzedam 4 ha ziemi, blisko Poznania, nadające się na ogrodnictwo, woda, światło na miejscu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9231g.

Sprzedam parcelę budowlaną 486 m² w Zabikowie, w dobrym punkcie, Poznań, Jerzego 3 m. 2. 9248g

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem - Leonard Fischer, Kostrzyn Wlkp., ul. Poznańska 18. 9249g

Sprzedam willę z dużymi zabudowaniami gospodarczymi, 0,5 ha ziemi przy jeziorze w Bninie. Palacz ul. Biernacka, Wiadomość - Poznań, ul. Ratajczaka 13 m. 1. 9252g

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam willę z dużymi zabudowaniami gospodarczymi, 0,5 ha ziemi przy jeziorze w Bninie. Palacz ul. Biernacka, Wiadomość - Poznań, ul. Ratajczaka 13 m. 1. 9252g

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

Sprzedam lub wydzierżawię 4,5 ha ziemi, 6 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 9263g.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-
WY — g. 16 „Czerwone pantofel-
ki”; OPERA — g. 19 „Tannhäu-
ser”; OPERETKA — g. 19 „Gasp-
rone”; MARCINEK — g. 11 i 17
„Baśń o pięciu braciach”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Vi-
viana” (franc. 16 l.); APOLLO —
g. 10, 12, 30, 15, 30, 20 „Dzieci kapitana
Granta” (ang. 1 l.); g. 18, 20, 15
„Życie zamku” (franc.-włoski 16
l.); BALTYK — g. 10, 12, 30, 15 „Wi-
kingowie” (USA 14 l.); g. 19, 30
„Wojna i pokój” I i II seria (radz.
od lat 14) — seans zamknięty;
CZERNOSTAKA — g. 10, 12, 30,
15, 30, 18, 20, 15 „Stajnia na Salvo-
rze” (pol. 14 l.); GONG — g. 10,
12, 30 „Ołbrzym” (USA 14 l.); g. 16, 18,
20 „Nagie ostrze” (ang. 16 l.); GRUN-
WALD — g. 17 „W kraju Koman-
czów” (USA 16 l.); GWIAZDA —
g. 10, 12, 14 „Fatalny list” (ang.
1 l.); g. 16, 18, 20, 15 „Szczerbiec”
(franc. 18 l.); HUTNIK — nieczyn-
ne; KOSMOS — g. 18 „Wielki wy-
ścig” (USA 11 l.); MALTA — g. 16,
18, 20 „Wojenka, wojenka”
(franc.-rum. 14 l.); MINIATURKA
— g. 15, 17, 30, 20 „Tunel” (rum. 16
l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15,
17, 30 „Oferta matrymonialna”
(włoski 16 l.); OSIEDLE — g. 16,
18, 20 „Samy swoi” (pol. 14 l.); PA-
ŁACOWE — nieczynne; PRZY-
JAZN — nieczynne; PANCR-
NIAK — g. 17, 30, 20 „Helen-
Trojańska” (USA 14 l.); RIALTO —
g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Koty” (franc.
18 l.); g. 20 „Jak zdobyto dziki
zachód” (USA 16 l.); SCALA — g.
15, 30, 18, 20, 30 „Darling” (ang. 18
l.); TFCZA — g. 16, 18, 20 „Zacne
grzechy” (pol. 16 l.); WAPTA — g.
10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Z piekła do
Teksasu” (USA 14 l.); WZASO-
WICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Ri-
ta nani” (czeski 14 l.); g. 19, 15 „Lu-
dzie w hotelu” (USA 16 l.); WIT-
DA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
„Wczoraj, dziś, jutro” (włoski 16
l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Nie-
złomny Wiktor” (USA 11 l.);
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Prze-
d Wernerem Holtem” (NRD 16 l.);
g. 19, 15 „Olimpiada w Tokio” (jap.
14 l.); ZNIZC (Zabikowo) — nie-
czynne; FOTOPIASTYKON — g.
12-21 „Krym — Odessa”.

WYŻYBY

Szpital Miejski im. Strusia (chi-
rurgia, internia, okulistyka) — ul.
Włókna 7, tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20) — wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu — tel. 666-66; porady lekar-
skie tel. 677-35; podstacje: ul. Kór-
nicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 (cała
doba).
Ambulatoria: Chelmońskiego 20
— czynne internistyczne — cała
doba; pediatriczne — g. 15-23;
stomatologiczne — g. 18-7; chi-
rurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel.
707-15; cała doba; chirurgiczne II
ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55, cała
doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul.
Kościuszki 103), telefon 566-66.
Anteki: Al. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba); Główna 53.
Starośćka 78 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 248, telef. 672-41;
od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej Mo-
stowa 7 — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie-
go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15

WYSTAWY

BWA — Arsenał (St. Rynek) —
„Grafika litewska” i „Zdjęcia cyk-
liczne” — g. 10-18 (do 29 bm.).
Pawilon Meblowy (Szwarcz, ul.
Wrzesińska 28) — XXXI Wystawa
mebli współczesnych — g. 8-18
(do 22 bm.).
Klub „Od Nowa” (Wielka 1) —
Prace Antoniego Zydronia — g.
17-22 (do 20 bm.).
Muzeum Narodowe — „Nabytki
i dary (1945-1967) ze zbiorów Muze-
ów Narodowych: Poznań, War-
szawa i Kraków” — godz.
9-19.
Klub „Mozaika” (St. Rynek
73/74) — „Ukraina Radziecka —
1967” — g. 10-15 i 17-21 (do 7. XI).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
„Grafika użytkowa NRD” — g.
10-20.
Pałac Kultury — hall parterowy
Sali Wielkiej — „Wystawa prac
uczestników Działu Plastyki i Te-
stru” — g. 12-20 i hall PK —
„Plakaty filmów radzieckich” —
nieczynne.
PTF (Paderewskiego 7) — „Foto-
grafika radziecka” — g. 10-19 (do
31 bm.).
Biblioteka Uniwersytecka (Rataj-
czaka 38) — „Wystawa niemiec-
kich książek naukowych (NRD) —
g. 10-16 (do 24 bm.).
Muzeum Narodowe — „Karyka-
tura polityczna ZSRR” — g. 9-19.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we — „W 150 rocznicę śmierci
Tadeusza Kościuszki” — g. 10-15.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I —
Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do
g. 18) 7,45 „Błękitna sztafeta”;
8,15 Gł. Polska Kapela pod dyr.

Sezon w Pałacu Kultury

Poznański Pałac Kultury ma już po sobie 5-letnią dzia-
łalność. Objął ją wiele tysięcy chłopów i dziewcząt,
dając im możliwość przyjemnego i pożytecznego spędzenia
wolnego czasu. Stał się centralnym ośrodkiem kulturalnym
młodego pokolenia. Oby zawsze rozbrzmiewał jego gwarem,
tętnił życiem i radością.

Nie tak dawno Pałac rozpo-
czął nowy rok swojej pracy,
która została rozszerzona i udo-
skonalona w oparciu o dotych-
czasowe doświadczenia. Naj-
ważniejszy kierunek pracy —
to udzielanie pomocy powiato-
wym i miejskim ośrodkom kul-
turalnym; drugi — to własna
działalność imprezowa i dzia-
łalność w ramach pracowni i
klubów.

Ośrodek Instrukcyjno-Meto-
dyczny zajmie się powiatowymi
domami kultury, które win-
ny podnieść poziom swojej
działalności i stać się silnymi
ośrodkami pomocy i poradnic-
stwa dla całego amatorskiego
ruchu artystycznego oraz ko-
ordynatorami pracy miastecz-
kowych, gromadzkich i wiejs-
kich placówek.

Nowością stanowi powołany
zespół do spraw organizacji
pracy kulturalno-oświatowej
na terenie Poznania. Do jego
zadań m. in. należy zwiększe-
nie oddziaływania Pałacu na
pracę poznańskich placówek i
podejmowanie wspólnych akcji
w oparciu o znajomość potrzeb
poszczególnych środowisk.

Ośrodek ma objąć szkole-
niem ponad 1100 pracowników
placówek kulturalnych. Zlu-
struje na 10 powiatowych, 6
zakładowych domów kultury i
100 klubów wiejskich, aby

zorientować się w ich potrze-
bach.

Praca wewnętrzna skupia się
w 5 działach. Oświatowy ma 4
pracownie (biologii, historii
sztuki, geografii i matematyki),
klub kolekcjonerów kaktusa,
szczęp harcerski, zespół filate-
listów i zespół pływacki —
wszystkie dla młodzieży. Wy-
jątek — klub seniora, do któ-
rego należeć może każdy po
czterdziestce.

Dział techniki obejmuje 8
pracowników: kroju i szycia (filia
w szkole na Ławicy), modelar-
stwa okrętowego (filia w szko-
le nr 84 na Dębcu), modelar-
stwa lotniczego (filia w szkole
na Ławicy i w szkole nr 38 na
Winogradach), modelarstwa sa-
mochodowego, motoryzacji
(także w wymienionych wyżej
szkołach na Ławicy i Wino-
gradach), techniki i zeglarstwa.

W dziale muzyki i tańca
oprócz 3 pracowników (tańca kla-
sycznego i gimnastyki arty-
stycznej dla dziewcząt, tańca
ludowego i scenicznego, tańca
towarzystwa) działa tu jeden
z najlepszych w kraju chór
męski „Arion”, dziewczęcy
„Słowiki Poznańskie”, orkie-
stra odeonowa, kwartet wo-
kalny, zespoły akordeonistów
i gitarzystów. Zespół Pieśni i
Tańca „Wielkopolska”, który
jeszcze prowadzi rekrutację
nowych członków, zespół lu-
dowy „Dudziarz”.

W dziale plastyki i teatru —
6 pracowników: dramatyczna, fil-
mowa, haftu, malarstwa i gra-
fiki, rzeźby i ceramiki oraz
fotograficzna. W dziale imprez
znajdziemy tu Klub Miłośni-
ków Teatru, Dziecięcy Klub
Miłośników Filmu i Klub Ka-
pitanów Drużyn Podwórko-
wych.

Na większą liczbę zgłoszeń
młodych uczestników czekają
jeszcze pracownia historii sztuki
i Klub Miłośników Teatru;
obie te placówki Pałacu wpro-
wadzają w arkana i dzieje pro-
wadzonych przez siebie
dziedzin sztuki.

A więc szeroka działalność
Pałacu, którego podwoje są
otwarte. (p)

Spotkanie pocztowców - emerytów

W ramach obchodów Dnia
Łącznościowca i 50 rocznicy
Rewolucji Październikowej od-
było się ostatnie spotkanie łącz-
nościowców-rencistów, pracow-
ników Obwodowego Urzędu
Pocztowo - Telekomunikacyj-
nego Poznań 1. W spotkaniu
wzięło udział około 200 osób.

Tego rodzaju spotkania ma-
ją już dobrą tradycję. Łączno-
ściowcy-renciści mogą dowie-
dzieć się o pracy swojego za-
kładu pracy i podzielić wspo-
mieniami. Celem tych spotkań
jest utrzymywanie więzi po-
między zakładem a ludźmi,
którzy włożyli duży wysiłek
w organizowanie działalności
pocztu w latach powojennych
i później. (s)

Nagrodzeni w milicyjnym konkursie

Ostatnio nastąpiło rozstrzy-
gnięcie konkursu pt. „Mili-
cjant — przyjaciel dzieci” i
rozdanie nagród zwycięzcom.
Udział w konkursie brało
61 864 dzieci z 380 szkół pod-
stawowych Poznania i woje-
wództwa. Nagrody rzeczowe
otrzymali 22 uczestników.

Spśród poznańskich uczest-
ników konkursu czołowe miej-
sca zajęli: Anna Wojtkowiak
ze szkoły w Żydowie, pow. poz-
nański i Danuta Malarewicz
ze Szkoły Podstawowej 83. (c)

F. Dzierżanowskiego; 8,49 „Drogi
rozwoju myśli ludzkiej”; 9 Dł. kl.
III i IV; 9,20 Muz. sceniczna; 10
„Inkluzywne kuferek” opow.; 10,20
Ork. PR dyr. gościnnie H. Hagen,
B. Wars oraz E. Strauss; 11 Dł.
kl. X „Trzy pokolenia”; 11,30 Z
nagrań Priscilli Ambrose — skrzyp-
ce; 12,10 Na swojską nutę; 12,40
„Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dł.
kl. III; 13,20 Muz. rosyjska; 14 „Pi-
sarz i książka”; 14,30 Zagadki mu-
zyczne 15,05 Z życia ZSRR; 15,25
„Mały Władzio i jego zespół”; 16
„Popołudnie z młodzieżą”; 18 Kon-
cert rozyw.; 18,45 Kurs wyższy
jęz. franc.; 19,10 „Ludzie i konty-
nenty”; 19,20 Najnowsze płyty w
Polskim Radio; 20,30 Wieczór lu-
derski-muzyczny „Książki, kwiaty
i kobiety”; 23,15 Muz. tan.; 23,40
Konc. muz. angielskiej; 0,10 Pro-
gram z Rozgłośni PR w Bydgosz-
czu.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12, 06,
15, 17, 55. 20, 23, 24, 1, 2, 5, 55.

PROGRAM II — Fala 407 m 67,74
MHz; 8 Muzyczny tydzień Pozna-
nia; 8,15 Kurs j. franc.; 8,35 „O-
siem godzin na dobie”; 8,55 Konc.
rozyw.; 9,40 „Powrót z Cichej
Doliny” repertaż; 10,05 Koncert po-
ranny 10,50 „Święta studnia”;
pow.; 11,20 Konc. żywe; 12,25 Ję-
sienny koncert; 13 Czas dobrych
gospodarzy; 13,25 Mel. ludowe;
13,35 Repertaż z prac młodzieży
wych. kół TPPR; 14 Z nagrań na-
danych przez radiofonie radzie-
cką w ramach międzynarodowej
wymiany; 14,25 Repertaż T. Zimec-
kiego; 14,45 „Błękitna sztafeta”; 15
Mel. znad mazurskich jezior; 15,20
W. Kolankowski; Wiazanka melo-
di; 15,30 Dla dzieci „Jan Sibiłusz”;
— kompozytor z kraju tysiąca je-
zior; 16,05 Public. międzynarod.; 17,25
Aud. red. ekonom.; 18,20 Prze-

chadzki po Poznaniu „Plac gier
i zabaw”; 18,45 Mel. rozyw.; 18,50
Uniwersytet Radiowy — „Z dzie-
jów radzieckiego państwa”; 19,05
Muz. i Aktualn.; 19,30 Od melodii
do melodii; 20 Georges Bizet; „Car-
men” opera w 4 aktach; 23,40 Gra
Zesp. Gitarzystów „The Ventures”.

WIADOMOSCI: 5, 5,30, 6,30, 7,30,
8,30, 10, 12, 06, 16, 19, 21, 23,50.

PROGRAM III — UKF 66,62 MHz;
18,05 „R. Waschko i jego płyty”;
18,35 „Maszyna, która nie lubiła
powtarzać”; 18,50 Śpiewa Jerzy Po-
łonski; 19 „Nie płacz dziewczyno-
no”; 19,25 „Notatnik majora
Thompsona”; 19,35 Pod szafirową
igłą; 20 Pół żartem przy pół czar-
nej z A. Szczepkowskim; 20,20
Słynni śpiewacy — Eicis Albanese;
20,45 Ja i mój mąż Dominik
fel.; 20,50 Beatles — ile tuhu w plu-
cach; 21,05 Reportaż z Paryża;
21,15 Mistrzowskie wykonania mu-
zyki jazzowej — Miles Davis; 21,35
Zestawiane w Polskim Związku
Wędzarskim — rep.; 21,50 Opera
— Ryszarda Straussa; „Kawaler
srebrnej róży”; 22,07 Śpiewa Ella
Fitzgerald; 22,15 „Okienko lubel-
skich faceciów”; 22,35 Trzy
olichce walca; 22,55 „W Szwajca-
rii” — fragm. poematu J. Słowac-
kiego; 23,01 „Muzyka noca”; 23,50
Śpiewa Carlos Gardel; 24 Wiadom.
Radia ONZ.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10,55-11,25 — Je-
zyk polski (kl. V) — Maria Konop-
nicka; 11,55 — Historia (kl. V) —
„O bogach i ludziach”; 15,45 —
Politech. TV — Fizyka II rok
— „Organizm tłumione. organa wy-
mieszane Rezonans”; 16,25 — Poli-
technika TV — Fizyka II rok.

Na cześć 50 - lecia Wielkiego Października

Z okazji zbliżającej się 50
rocznicy Rewolucji Październi-
kowej pracownicy Prezydium
DRN Wilda podjęli cenne zobo-
wiązanie. Dzisiaj w godzinach
południowych w Parku Brater-
stwa Broni i Przyjaźni na
Cytadeli zasadzą 50 drzewek
zakupionych z własnych fun-
duszy. Przed zrealizowaniem
tego czynu złożą także wie-
niec u stóp pomnika Bohate-
rów.

Pracownicy Prezydium do-
podjęcia podobnego czynu wez-
wali kolegów z pozostałych
prezdydium DRN w naszym
mieście. (a)



Mamy już jesień nie tylko kalen-
darszową. Na dworze wciąż chłod-
niejsze wiatry, co pewien czas
pada deszcz. Na polach zebrano
już wszystkie plony, także ziem-
niaki. Korzysta z tego młodzież i
działwa podmiejskich osad. Na
pustych przestrzeniach pojawia-
ją się jesienne ogniska, w któ-
rych — jak wiadomo — doskonale
można piec ziemniaki. Dobra to
rozrywka, byle tylko z dala od
ludzkich osiedli. Silne, jesienne
wiatry mogą bowiem zaprzysiężić
ogień, którego skutki dają nie-
obliczalne nie raz straty. A zatem
— bawmy się, ale z zachowaniem
daleko idącej ostrożności! (c)
Fot. — K. Przychodzki

Junackie staże w zakładach rolnych

Wojewódzka Komisja OHP ZMS
i ZMW w Poznaniu organizuje
wstępne staże pracy dla absol-
wów Szkół Przysposobienia Rolni-
czego w zakładach rolnych. Ma to
na celu praktyczne zapoznanie
młodzieży z pracą wielkowie-
stych gospodarstw rolnych i pogłę-
bienie ich kwalifikacji w zawo-
dach ogólnorolnych, hodowlanych
i ogrodniczych drogą bezpośrednie-
go wykonywania prac bieżących
w gospodarstwie. Staż trwać be-
dzie od 6 do 12 miesięcy, począ-
wszy od listopada br. Przejazd z
miejsc zamieszkania do ośrodka
stażowego jest bezpłatny.

W okresie stażu uczestnik ma
prawo do uzyskania raz na 2 mie-
siące dwudniowego urlopu w celu
odwiedzenia rodziny, przy czym
koszt przejazdu w jedną stronę
płaci ośrodek stażowy, otrzyma-
nia wynagrodzenia zgodnie z UZP
pracowników rolnych w wysoko-
ści 700 zł miesięcznie oraz prawo
do otrzymania uznaniowej premii
kwartalnej za dobre wyniki pracy
w wysokości do 25 proc. wynag-
rodzenia kwartalnego, korzystania
z opieki lekarskiej oraz urza-

dzeń socjalno-bytowych i kulta-
ralnych, bezpłatnego zakwatero-
wania, odpłatnego wyżywienia w
stółce ośrodka w wysokości
13,50 zł dziennie.

Stażysta jest zobowiązany do
prowadzenia dziennika stażu, w
którym winien opisywać wykony-
wane czynności oraz spostrzeżenia
dotyczące pracy zawodowej. Po
ukończeniu wstępnego stażu pracy
absolwenci mogą być zatrudnieni
za ich zgodą jako pracownicy sta-
li w zakładach rolnych resortu
rolnictwa. Kandydatki, które ma-
ją ukończone 16 lat oraz kandyda-
ci mający 17 lat proszeni są o
szybkie przesłanie zgłoszeń do Wo-
jewódzkiej Komisji OHP ZMS i
ZMW w Poznaniu, plac Wolności
18.

Do zgłoszenia należy załączyć ży-
ciorys, odpis świadectwa ukończe-
nia SPR uwierzytelniony przez
kierownika SPR. Nowe turnusy
stażowe rozpoczynają się 1 XI br.
Informacje dotyczące terminu
przejazdu do ośrodków stażowych
otrzymają zainteresowani w indy-
widualnych zawiadomieniach. (na)

„Ruch falowy” cz. I; 16,55 — Wi-
adomości; 17 — Dla młodych wi-
dzów: „Ekran z bratkiem” w pro-
gramie: „Kto mieszka w lesie”
(III), „Początek Aurory” oraz film
„Niewiarygodne przygody Marka
Piegusa”; 18,05 — Telekam; 18,15
— Bryza — magazyn morski; 18,40
— „Dobry wieczór. Jak minal
dzień”; 19,20 — Dobranoc i dzien-
nik; 20 — Wycieczki; 20,20 — „Ma-
ria Skłodowska-Curie — film bio-
graficzny”; 20,50 — „Wieża Babel”
w Wrocławiu; 21,15 — Międzyna-
rodowy Festiwal Muzyki Jazzowej
„Praga 67”; 22,15 — Dzienniki;
22,35 — Politechnika TV (powt.).

PIĄTEK: 9,55 — Złocista tech-
niczna dla kl. VII „Ciepło i
kultura”; 10,25 — „Skrawek błękit-
nego nieba” — film fab. prod.
Jugosł.; 11,55-12,25 — Wychowanie
plastyczne dla kl. V „Plakaty”
(W-wa); 15,45 — Politechnika TV —
Matematyka II rok. „Szeregi liczb-
bowe” cz. II; 16,25 — Politechnika
TV — Matematyka II rok. „Szeregi
liczbowe” cz. III; 16,55 — Wi-
adomości; 17 — Dla dzieci „Zrec-
ne rece” — przed kamerami —
Hanna Grygiel; 17,15 — „Bariera
niewiedzy rolniczej”; 17,40 — „Naf-
ta na Saharze” — film z serii
„Wielka przygoda”; 18,10 —
Wszechświat TV z cyklu „Nauka ra-
dziecka”; 18,40 — Karykatury —
Kazimierz Siebalski; 19 —
Kronika Tygodnia; 19,20 — Dobra
noc i dzienniki; 20,05 — „Genera-
liści pana nie poznają” — prog. hi-
storyczny; 20,30 — Katowicki
Teatr TV — „Romeo z Samary” —
autor — Jan Zieliński; 21,40 — Je-
leniogórski eksperyment z cyklu
„Profil kultury”; 22,10 — 10 mi-
nut recenzji — przed kamerą Mi-
chał Musiorny; 22,20 — Dzienniki;
22,40 — Politechnika TV (powt.).

TV zastrzeżone prawo zmian w
programie.

Niewykorzystane „Kraki” i tasiemcowa dyskusja

Już kilkakrotnie zapowiadano wprowadzenie na liniach
poznajskiego MPK pełnej automatyzacji sprzedaży
biletów. Tymczasem mijają miesiące a w dalszym ciągu nie
możemy doczekać się realizacji tego zamierzenia.

Według założeń MPK w
każdym wagonie tramwajo-
wym mają być zainstalowane
automaty do sprzedaży biletów
— marki „Krab” i do kaso-
wania 20-przejazdowych kar-
netów — marki „Krank”. Więk-
szość wozów już je posiada, z
tym, że „Kraki” (w najbliż-
szym czasie będą po dwa w
każdym wagonie) wykorzysta-
ne są w minimalnym stopniu,
gdyż w dalszym ciągu brak
w ogólnej sprzedaży kartnetów
normalnych i ulgowych.

Rozpoczęły co prawda sprze-
daz owych kartnetów punkty
MPK, ale jest ich zbyt mało,
aby wszyscy bez trudności
mogli zaopatrzyć się w 20-
przejazdowe bilety. Mają je
rozprowadzać kioski „Ruchu”.
Niestety, mija już pół roku od
rozpoczęcia dyskusji na temat
wysokości opłat, jakie „Ruch”
ma otrzymywać od MPK za
sprzedaż kartnetów. MPK po-
rozumiało się na ten temat z
poznajskim oddziałem „Ru-
chu”, ustalając, że suma ta
wynosić będzie 3 proc. war-
tości każdego kartnetu. W dys-
kusję włączyły się władze cen-
tralne. Naczelna dyrekcja „Ru-
chu” oświadczyła, że procent
ten jest zbyt niski, zaś Mi-
nisterstwo Gospodarki Komu-
nalnej, że zbyt wysoki.

Dyskusja zatem trwa i nie
wiadomo jak długo jeszcze ty-
siące poznajaków czekać bę-
dą na załatwienie tak prostej
sprawy? (s)

Wystawa książki NRD w Bibliotece UAM

W gmachu Biblioteki UAM
otwarto wczoraj wystawę no-
wości wydawniczych „Aka-
demie — Verlag” z Berlina i
„Deutscher Verlag der Wissen-
schaften”. Na uroczystości przy-
byli m. in. goście z NRD: re-
daktor naczelny Niemieckiego
Wydawnictwa Nauk — dr Al-
fred Arnold, redaktor Wy-
dawnictwa Akademii z Berlina
— Karl Abbel i p. Gizela Weis-
ter z działu propagandy tegoż
wydawnictwa oraz przedsta-
wicieli bibliotek, wydawnictw
i księgarń poznajskich. Wysta-
wę otworzył dyrektor Biblio-
teki UAM — doc. dr S. Ku-
biak. W imieniu dyrektora
PWN głos zabrał red. Cz.
Ożarzewski, który omówił po-
krótce już trzecią z kolei w
Poznaniu wystawę książek
wydawnictw NRD-owskich.
Wystawa, na której ekspono-
wano około 250 pozycji z róż-
nych dziedzin nauki, zbiega
się z 20-leciem „Akademie —
Verlag”. Wydawnictwo to wy-
daje obecnie 66 czasopism i o-
koło 600 tytułów książek rocz-
nie.

Wystawa w Bibliotece UAM
czynna będzie do 24 bm. w
godzinach 10-16. (ad)

INFORMUJEMY

Zebrań członków Spółdzielni
Mieszkanicowej „Grunwald”, za-
mieszkałych w rejonie admini-
stracji „Jeżyce” i osiedla im.
Świerczewskiego odbędzie się dzia-
łaj, o godz. 18, w sali Domu Kul-
tury MO, ul. Grunwaldzka.

Prof. H. Lantz z USA wygłosi
odczyt na dzisiejszym zebraniu
Polskiego Towarzystwa Socjolo-
gicznego o godz. 17 w domu Wagi
Miejskiej, St. Rynek.

„Rozwój dualizmu agrarnego w
Niemczech od średniowiecza do
roku 1945” — to tytuł odczytu dr.
H. Scholza z Uniwersytetu w Halle
dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Dzia-
łyńskich, St. Rynek. Odczyt orga-
nizuje Polskie Towarzystwo Hi-
storyczne.

Na prelekcję S. Anioły pt. „Zwie-
rzę — istota nieznana” zaprasza
do Pałacu Kultury Liga Ochrony
Przyrody dzisiaj, o godz. 17. W
programie także filmy przyrod-
nicze.

Fragmenty z książki Johna
Reeda pt. „Dziesięć dni, które
wstrząsnęły światem” przedstawia
aktorzy scen poznańskich dzisiaj,
o godz. 18, w filii Biblioteki Miejskiej
przy ul. Lodowej 4. Będzie
to impreza z racji 50-lecia Wiele-
kiej Rewolucji Październikowej.

Wl. Biegańska — Radzimy po-
szukać w delikatesowych sklepach
spożywczych. (2092)

W. M. — Społecznych Inspektó-
row Handlu (kontrolerów) typują
poszczególne zakłady pracy. (2071)

Stasiek i Rysiek — Zespół mu-
zyczny „Tarpany” ma swą siedzibę
przy „Polskim Radio” w Pozna-
niu, ul. Strusia 10. W odpowiedzi
dla Wasz pomyłka; podaliśmy
bowiem adres zespołu „Tram-
py” z Ostrowa Wlkp. (1967)

Stacy czytelnik „Głosu” — Pro-
simy podać dokładny adres, odpow-
iemy listem (1764)

Waldemar Samol. Luboń — In-
terwjujemy w Komisji Dyscypli-
narnej. O wyniku zawiadomimy.
(2138)

Jan Barański — Na list odpowie-
my w terminie późniejszym.
(2139)